



rochę się działo. Najpierw Rozenek dumnie ogłosił, że załapał się na stołek we władzach swojej starej/nowej partii, a tym samym - o czym jednak nie wspomniał - uczynił milowy krok na drodze do realizacji swojej kolejnej, złożonej już prawie 4 miesiące temu obietnicy, czyli spowodowania, żeby sprawa ustawy grudniowej [...] *była sprawą wszystkich demokratycznych partii opozycyjnych* [...]. Myślałem, że w ciągu tych czterech miesięcy, na dobry początek przekona do „sprawy” chociażby swoich partyjnych kolegów, a dokładnie mówiąc, towarzyszy. Przecież teraz ma znacznie większe możliwości, bo Czarzasty i Biedroń już nie rzucają mu kłód pod nogi.



Andrzej Rozenek

21 godz. · 🌐

Dziś decyzją Rady Naczelnej PPS zostałem wybrany wiceprzewodniczącym Centralnego Komitetu Wykonawczego [Polska Partia Socjalistyczna](#). Dziękuję za zaufanie! ▶



Chyba jednak nie przekonał, a prędzej, nawet nie zaczął przekonywać, bo nie słyszałem/czytałem żadnej oficjalnej deklaracji władz PPS-u w tej sprawie. A gdzie tu pozostałe „demokratyczne partie opozycyjne”? Rozumiem, że Rozenek jest teraz na wojnie z Ruskimi, ale wojna rozpoczęła się pod koniec lutego. I dwa, cenne miesiące szlag trafił. Ponadto wykazał się brakiem refleksu, a może lenistwem, co wykorzystwała Lewica pod postacią Kulaska, który nagle przypomniał sobie o pokrzywdzonych i zgłosił dwie durnowate poprawki do obrabianej właśnie w Sejmie, nowelizacji ustawy emerytalnej. Oto owe wytwory lewicowych umysłów:

1) w art. 2 po pkt 3 dodać pkt 3a w brzmieniu:

„3a) art. 15c otrzymuje brzmienie:

„Art. 15c. 1. W przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 1) 1,3% podstawy wymiaru – za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b;
- 2) 2,6% podstawy wymiaru – za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2–4.”;

– poseł M. Kulasek

To typowa, propagandowa, ale też niechlujna wrzutka, ponieważ nowelizacja dotyczy zupełnie innego tematu,<sup>1</sup> a poza tym „poprawka” ta podtrzymuje IPN-owskie kłamstwo o służbie „na rzecz” i gdyby została przyjęta, zapewniłaby najstarszym pokrzywdzonym odwoławczo-sądową rozrywkę na kolejne lata, bo z pewnością większość z nich nie zadowoliliby się ochłapem rzuconym przez Kulaska. Ale to tylko część problemów, bo Kulasek poszedł za ciosem i żeby nie było żadnych niejasności co do sposobu wyliczeń „poprawionych” świadczeń, dołożył drugą poprawkę:

<sup>1</sup> [...] ma na celu umożliwienie funkcjonariuszom, jak również żołnierzom zawodowym przyjętym do służby po raz pierwszy po dniu 1 stycznia 1999 r., a przed dniem 1 października 2003 r., którzy w dniu zwolnienia ze służby posiadają okres co najmniej 25 lat służby liczony wraz z okresami równorzędnymi ze służbą, uwzględnienia w wysłudze emerytalnej tzw. okresów pracy cywilnej [...].

2) po art. 9 dodać art. 9a w brzmieniu:

„Art. 9a. Emerytury i renty osób, których świadczenia zostały zmniejszone na podstawie ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270), podlegają ponownemu obliczeniu według zasad określonych w art. 15 ustawy zmienianej w art. 2.”

– poseł M. Kulasek

Czegoś tu brakuje, prawda? Ale dostrzegą to tylko osoby znające ustawę grudniową, a znajomości tej w żadnym razie nie można przypisać ani Kulaskowi, ani osobom, które płodziły te poprawki. Więc co z tymi poprawkami jest nie tak?

- Pierwsza poprawka mówi **wyłącznie** o emeryturach. A co z rentami rodzinnymi czy inwalidzkimi? Dalej 0% za każdy rok służby „na rzecz”?
- Na jakiej podstawie **renty** mają być obliczane na podstawie art. 15 ustawy emerytalnej, o czym mówi druga poprawka, skoro przepis ten dotyczy **tylko** emerytur, natomiast sposób obliczania rent inwalidzkich i rodzinnych regulują odpowiednio art. 22 i art. 24.
- A co z art. 15, pkt 3, art. 22a, pkt 3 oraz art. 24a, pkt 2? Tych przepisów Kulasek nie „poprawił”, więc w dalszym ciągu obowiązywać będą ZUS-owskie limity świadczeń.

Jakże buńczucznie brzmiała zapowiedź Kulaska<sup>2</sup>, że [...] *Na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Obrony Narodowej złożymy poprawkę cofającą skutki ustawy represyjnej* [...]. Jak wyglądało to lewicowe „cofanie”, właśnie przeczytaliście.

Ale „znajomością” ustawy emerytalnej popisał się również Rozenek, który w ogóle nie dostrzegł opisanych wyżej ułomności. Wyraźnie zde gustowany, zdobył się tylko na dwie złośliwe uwagi pod adresem Kulaska:

- Dlaczego w poprawce użyto terminu „służba na rzecz totalitarnego państwa”, chociaż sam Rozenek rozplątywał się w zachwytach nad Uchwałą Sądu Najwyższego z września 2020 roku, która nobilitowała i ostatecznie potwierdziła istnienie w obiegu prawnym tego terminu-potworka. Jeszcze do niedawna nie przeszkadzało mu to. Teraz, jak napisał na *fejsbuku*, chciałby to pojęcie wykorzenić.
- Dlaczego 1,3, a nie 2.6% za każdy rok służby przed 1990 rokiem, chociaż pilotowane przez niego projekty; „obywatelski” i - w rzeczywistości - projekt z druku nr 100, przewidywały wskaźnik 1,3%.

Na pierwsze pytanie, Kulasek z rozbijającą szczerością odpowiedział, że - ogólnie mówiąc - usunięcie wiadomej służby z całej ustawy wymagałoby zbyt dużej ingerencji w jej treść. Jeśli zaś chodzi o wskaźnik 1,3%, to byłby on do przeknięcia i dla reszty „opozycji” i dla rządzących. Czyli co tam litera prawa. Ważne, żeby nie pracować ponad siły i nie podpaść współtowarzyszom spod sejmowego koryta.

<sup>2</sup> Konferencja z 5.04.2022 r.

Od grudnia 2016 roku wszelkiej maści „obrońcy” obiecują złote góry, ale jak już przychodzi co do czego, z tymi obietnicami oraz ich dotrzymanywaniem zawsze jest i pewnie będzie tak, jak w pewnym dowcipie, w którym pobożny Żyd rozmawia Jahwe i pyta:

- Czym dla Ciebie jest milion złotych?
- Jednym groszem.
- A czym dla Ciebie jest Wieczność?
- Jedną chwilą.
- To podaruj mi grosik.
- Zaczekaj chwilkę.